

Przypadek Hermana Rotha

Myslovitz

Lubię siłę czerni,
i nieużywania słów.
Wszystkiego, co niezmiennie,
w nicości za oknem, gdy budzą się mgły.

Lubię starych ludzi,
bo starość jest jak mgła.
Patrzac wprost w jej pustkę,
pragnę tym bardziej, im więcej mam lat.

Ty, on i ja.
Środek jakby był ze szkła,
nie zapomnę tamtych dni
szukałem Cię w odbiciu szyb.

Tonę we współczuciu,
głębiej z każdym dniem.
I choć wiem, że już nie wrócisz,
moim życiem wciąż szarpie niepewność i zgiełk.

Ty, on i ja.
Środek jakby był ze szkła,
nie zapomnę tamtych dni
i szukam Cię...

Bo tak mało wciąż wiem,
tak mało wciąż jest,
w tym wszystkim... mnie.